

PRZEDPLATA
miesięcznie:
w Radomiu 2 kerony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pająd. 10 hal.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 15 listopada. Na froncie wschodnim: Front arcyksi. Karola: W północnej Wołoszczyźnie walczyliśmy dalej skutecznie. Rumuni pozostawili w naszych rękach 23 oficerów i 1800 szeregowców oraz 4 działa. Na wschodnim pograńczu i w pokrytych śniegiem Karpatach lesistych nie było szczególnych wydarzeń.

Front ks. Leopolda baw.: U c. i k. wojsk nie ważnego.

Na froncie włoskim: Położenie niezmiennione. Na wschód od Gorycji wojska nasze zajęły rów włoski, przyczem wzięty do niewoli 5 oficerów i 475 szeregowców oraz zdobyły 7 karabinów maszynowych.

Wydarzenia na morzu: Wczesnym rankiem d. 14 b. m. eskadra naszych hydroplanów zaatakowała bardzo skutecznie bombami pozycje nieprzyjacielskie w Ronchii, Vermegliano i Doberdo. Samolot nieprzyjacielski, który zaatakował eskadrę, zmuszony został do ucieczki.

Polacy szwajcarscy o 5 listopada

Zurich. „Neue Züricher Ztg.” donosi: Na zamku Rapperswill od kilku dni powiewają polskie flagi narodowe. Dnia 12 b. m. odbyła się tam w obecności licznych Polaków szwajcarskich, przybyłych z kantonów środkowych i wschodnich, wielka uroczystość narodowa, rozpoczęta nabożeństwem w miejscowym kościele. Po skończonym nabożeństwie odśpiewano narodowy hymn polski, poczem złożono wieniec na pomniku Kościuszki. Gorącą mowę patriotyczną wygłosił poeta Pietrzycki. Publicysta polski, Stanisław Zieliński, wypowiedział wyrazy wdzięczności ze strony Polaków dla narodu szwajcarskiego, na co w serdecznych wyrazach odpowiedział proboszcz miejscowy, ks. Brändle. Uroczystość zakończyła się entuzjastycznym przyjęciem następującej rezolucji: „Polacy, zgromadzeni w w zamku polskiego Muzeum Narodowego z okazji ogłoszenia niepodległości Polski, stwierdzają wielkie znaczenie tego aktu i świadomi są, że dokonał się wybitny krok ku rozwiązaniu kwestji polskiej. Wyrażają nadzieję, że nasi bracia w Polsce otrzymają wolność polityczną i narodową. Niech żyje niepodległe państwo polskie, polski rząd i polska armja!”

Bar. Burian w Berlinie.

Wiedeń (BK) Urzędowo: Minister spraw zewnętrznych, bar. Burian, wyjechał wczoraj wieczór do Berlina.

Stan zdrowia cesarza.

Wiedeń. (BK.) „Corr. Wilhelm” donosi: Cesarz przyjął wczoraj na audjencji arc. Karola, ks. Wilhelma Hohenzollern przez 3 kwadrans, oraz bar. Buriana i wysłuchał zwyczajnych sprawozdań.

Objawy kataralne, które jeszcze nie zupełnie znikły, nie przeszkadzają Mu, jak widać, w zwykłych zajęciach.

Wojsko polskie.

„Deutsche Warschauer Ztg.” donosi: „O wojsku polskim, które ma być nowo utworzone, otrzymujemy z pewnego źródła następujące interesujące dane:

Członkowie Legionu polskiego będą współdziałali przy werbowaniu i czynności meldowania.

W przysiędze sztandarowi przysięga żołnierz polski na wierność polskiej ojczyźnie, Niemieckiemu Cesarzowi jako Głównodowodzącemu w obecnej wojnie i Monarchom obu mocarstw centralnych, jako rękojmi państwa polskiego. Przez tę przysięgę sztandarowi jest więc usunięte ciągle jeszcze panujące mniemanie, jakoby żołnierz polski faktycznie nie zaciągał się do szeregów narodowego wojska polskiego. Przysięga ta na sztandar wyłącza przeto zapisanie żołnierza do jednej z armji sprzymierzonych.

Językiem komendy wojskowej jest, oczywiście, język polski i pod tym względem powstanie związek, o ile to będzie możliwe, z pełnemi chwałą wspomnieniami polskiego wojska z 1830 r.

Komunikat bułgarski.

Sofja. (BK). Urzędowo 14 bm. Front macedoński: Na południe od jeziora Malik nasze czołowe oddziały zaatakowały słabe oddziały francuskie i odrzuciły je na Koricę. Między jeziorem Prespa a koleją Monastyr-Florina żywy ogień armatni. Na froncie Kenali-Polog rozbiły się wszelkie ataki nieprzyjaciela z ciężkimi dla niego stratami. Przeciwnik ponawiał swe ataki w nocy z 13 na 14 bm., lecz został ponownie odrzucony. W dolinie Wardaru, u stóp Belasica Planina i w dolinie Strumy ogień armatni, miejscami starcia straży.

Front rumuński: Monitory austro-węgierskie, wspierane ogniem baterji nadbrzeżnych, sprowadziły z Giurgiu do naszego brzegu 7 holowców, z których 5 było naładowanych.

W Dobrudży czołowe oddziały nieprzyjaciela zbliżyły się ku naszym pozycjom. Nie było ważnych wydarzeń.

MAJĄTEK ZIEMSKI

5 wiorst od Lublina, około 18 włók, inwentarze żywe i martwe, warunki kupna przystępne.

Informacji udziela Biuro Komisowo-Handlowe.

KOZYRSKI I STANISŁAWSKI

Lublin, Krakowskie-Przedmieście № 55
Pośrednicy wykluczeni 462-2

interesu, ale to, co robią, dowodzi, że zmienił się ich interes, i pojęcie tego interesu. Od rozbiorów krew Polski była tym kitem, tym cementem, co trzy państwa łączył i skupiał: teraz one walczą z sobą, Austria i Prusy przywracają Polskę.

One jej potrzebują, one jej chcą, w jakiegokolwiek są pobudki tej ich woli, nie można nie widzieć i nie uznać, że robią coś niebywałego, coś dobrego, coś pięknego.

A to nie było bez „orła ze srebra i szabli ze stali“. Był ten orzeł, była ta szabla, to znaczenie, to historyczna zasługa, to polityczna wartość Legjonów. Przez nie naród polski uczestniczył w wojnie sam prze się, one były jego służbą dobrowolną, one, poza obowiązkową powszechną służbą wojskową, świadczyły i świadczą, że naród polski chce się bić za Polskę. A biły się po bohatersku, a ginęły bez liczby w najtrudniejszych, najniebezpieczniejszych szturmach i obronach: godne swego nazwiska, godni następcy starych Legjonów, one trzymają wysoko sztandar i i cześć Polski: a jeżeli w nagrodę da im Bóg być zawiązkiem nowego wojska polskiego, które było bez przerwy od Chrobrego aż do 8 września 1831 roku, to będą godnie łączyć to wojsko nowe z tem samem, co się biło pod Wiedniem, pod Chocimem, pod Wielkimi Łukami. One są wielką siłą w ręku narodu, tą dobrą kartą w jego grze politycznej: a jak zdobyły dla siebie i dla niego chwałę wojskową, dobro nieocenione w życiu narodów, tak po wojnie okaże się, że były polityczną także wartością i zasługą. Niech im Bóg da trzymać się i służyć do końca z taką sławą, z takim pożytkiem, jak przez te pół-trzecia roku wojny.

A dalej co? Granice tej przyszłej Polski niewiadome, jej urządzenie wewnętrzne niewiadome, jaka ona będzie, nie wiemy, ale będzie! Ale jest! Jest! A więc nie darmo ginęli ci, co ginęli przez wiek cały i teraz, nie darmo cierpieli ci, co cierpieli.

Jaką będzie ta nowa Polska nie wiemy: ale większa czy mniejsza ona jest polityczną wielką zdobyczą przez to samo, że jest. Ona, jak niegdyś za niebezpieczeństw tureckich, staje jako przedmurze Zachodu przeciw Wschodowi: ona nas zatrzymuje w Europie i z Europą łączy: ona nas zabezpiecza i broni od rozpląnięcia w starszym czy nowszym panslawizmie, którym grozić mogło dalsze rosyjskie panowanie i wszystkie możliwe rosyjskie umizgi, obietnice, manifesty. To się skończyło. Zostajemy z Zachodem przy Zachodzie, w związku z jego cywilizacją, którą począł i wychował kościół po upadku państwa Rzymskiego, w której wychowaliśmy się i my, której zostaliśmy wierni. A wreszcie, polityczna zdobycz największa, sam fakt bytu, fakt niepodległości Państwa! To dobro nieocenione, upragnione od rozbiorów, to prawo przez Boga dane, utracone, dziś odzyskane, to jest politycznym dobrem największym, byśmy go dobrze strzegli, byśmy go — broń Boże — nie zmarnowali.

W dalszym ciągu szanowny autor mówi o obowiązkach, jakie spadają na Polaków w nowej sytuacji i kończy podniosłymi słowami hymnu „Te Demu laudamus“.

Przeładowajcie listy wyborcze!

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się termin reklamacyjny i trwać będzie do 23 b. m. Każdy obywatel powinien w tym czasie sprawdzić w liście wyborczej, czy został wpisany i umieszczony w odpowiedniej kurji. Poniżej przypominamy przepisy ordynacji wyborczej o reklamacjach. Otóż listy wyborcze wyłożone będą do wglądu w Magistracie i dostępne dla każdego wyborcy. Można jednak przeglądać odpisy list urzędowych w komitetach wyborczych i na podstawie tych list wnosić reklamacje, które mogą być wnoszone ustnie albo pisemnie.

Prawo do wnoszenia reklamacji przysługuje:

a) komitetom wyborczym, o ile liczą, najmniej 20 wyborców i zostały zgłoszone w Komendzie obwodowej;

b) każdemu, kto uważa się za upoważnionego do wyboru, a do listy wyborczej nie został wpisany.

Reklamujący ma swoje prawo wyborcze na żądanie komisji reklamacyjnej (sekcji) udowodnić.

Celem uzyskania wglądu do listy wyborczej I, II, III, lub IV kurji, należy w razie potrzeby udowodnić:

Dla I kurji ukończenie wyższej szkoły krajowej lub zagranicznej i wykonywanie zawodu odpowiadającego temu wykształceniu, to jest zawodu: duchownego, rejenta, adwokata, technika, nauczyciela, lekarza, weterynarza, aptekarza, kierownika przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego i t. d. Duchownych rz.-kat., którzy otrzymali wyższe święcenia zalicza się do osób z wyższymi studjami.

Dla II kurji okoliczność, że reklamujący trudni się handlem lub przemysłem (rzemiosłem). Dowodu dostarcza się przez przedłożenie patentu handlowego lub przemysłowego albo też poświadczenia Magistratu. Przerwa w przedsiębiorstwie spowodowana wojną, nie powoduje utraty prawa wyborczego.

Dla III kurji własność nieruchomości w obrębie miasta. Dowód uskutecznia się przez przedłożenie ostatniego pokwitowania z opłaty podatku od całej nieruchomości albo poświadczenia urzędu hipotecznego lub Magistratu, albo wreszcie dokumentu nabycia własności.

Dla IV kurji opłacanie podatku mieszkaniowego przez przedłożenie odpowiedniego kwitu lub poświadczenia urzędowego o przepisaniu podatku.

Każdy reklamujący jest obowiązany podać wszystkie okoliczności, które mogą stanowić o jego prawie wyborczem w którejkolwiek kurji.

Jeżeli się żąda wykreślenia osoby, wpisanej na listę wyborczą, albo przeniesienia do innej kurji, na żądanie komisji należy dostarczyć potrzebnych dowodów. Reklamacje załatwia komisja w ciągu trzech dni, bez odwołania.

Szanownych naszych prenumeratorów zamiejscowych uprzejmie prosimy o uregulowanie prenumeraty zaległej.

Z polskich głosów o Polsce.

Prezes Akademii Umiejętności Krakowskiej, tej najwyższej instytucji nauki i kultury polskiej, czcigodny Stanisław hr. Tarnowski, wielki pisarz, złotousty mówca, jeden z najzasłużeńszych obywateli Polski — z powodu proklamowania Państwa Polskiego zabiera głos na łamach „Czasu“ i w przepięknej formie, głębokie treścią czyni uwagi. Poniżej przytaczamy główne ustępy artykułu jednego z najpoważniejszych obywateli Polski współczesnej:

Ogłoszenie niepodległej Polski! Dziwnymi drogami prowadzi Bóg dzieje świata, i nas. Niech będzie pochwalone święte imię Jego!

Dwa państwa rozbiorowe przywracają Polskę! Nie tak wyobrażaliśmy sobie Jej zmartwychwstanie. Od Kościuszki i dalej przez wiek dziewiętnasty widzieliśmy powstania, „z orłem ze srebra i szabłą ze stali“, zwyciężające, odzyskujące, dobywające Ojczyznę z grobu. Nie stało się tak, bo wznosiliśmy orła a za szablę chwyтали w złe wybranych chwilach, bez warunków stanowczego zwycięstwa. Dziś dobywają Polskę z grobu dwa państwa rozbiorowe, w wojnie z trzecim: Polską chcą się od niego zabezpieczyć raz na zawsze. Czy zdarzyło się kiedy w historii coś podobnego? Czy zdarzyło się, żeby zaborcy dobrowolnie przywracali do życia to, co zniszczyli?

Nie zdarzyło się. Nam byłoby milej powstać o własnych siłach, sobie samym tylko odrodzenie Niepodległej Polski zawdzięczać, ale w tem, co się stało, niepodobna jest nie widzieć szczęśliwego zrządzenia boskiego. Te dwa państwa nie robią tego z miłości dla Polski, ani w myśli nagrodzenia złego, jakie niegdyś zrobiły. One to robią dla własnego bezpieczeństwa, dla własnego

Walka ze spekulacją

Opatów w listopadzie.

Wśród klęsk, które wraz z wojną spadły na kraj nasz, jedną z najstraszniejszych jest klęska spekulacji. Spekulacja rozpanoszona u nas, szczególnie zaś spekulacja płodami rolnymi uniemożliwia normalne aprowidowanie ludności bezrolnej — miejskiej, grozi głodem. Za przykładem innych miejscowości kraju, Opatów przez swe Komitety Obywatelskie, powiatowy i miejski, wystąpił do ostrej walki ze spekulacją. Przy końcu ubiegłego miesiąca Komitety wyżej wspomniane wydały odezwy w tej sprawie.

Odezwa Komitetu Obywatelskiego powiatu Opatowskiego brzmi:

„Od dwóch lat klęska wojny rozpoczęła swe zniszczenie nad polską ziemią; poszły z dymem wsie i miasta, a zrujnowanie fabryk pozbawiło pracy i chleba tysiące robotników. Widmo nędzy i głodu stoi przed nami, widmo groźne szczególnie dla mieszkańców miast i osad fabrycznych, jak Ostrowiec, Bodzechów, Ćmielów, gdzie fabryki stoją martwe, a ludzie giną z głodu—gdyż nawet chleb i kartofel, to pożywienie biedaka,—stało się dlań dzisiaj za drogie. A któż posiada ten pożądany chleb i kartofel jeżeli nie rolnik? Ztąd więc musi przyjść ratunek, musi rozbrzmieć hasło — wieś dla miasta

„Jeżeli sami nie pomyślimy o sobie, nikt napewno ratować nas nie będzie. Nie czas dzisiaj myśleć o powiększaniu majątków swoich, gdy dach pali się nad głową i gdy prosto życie ludzkie ratować trzeba“.

„Czyż sami syci, dostatnio odziani, w ciepłych dworach lub chatkach, pozwolimy obok siebie, ginąć ludziom z zimna i z głodu, nie wyciągnąwszy do nich ręki w imię bratniej miłości?“

„Nie pozwólmy, aby patrząc na pełne nasze stogi i brogi, robotnik ginął z głodu, przeklinając zatwardziałość serc naszych. Niech piękne hasło miłości bliźniego połączy wszystkich; niech zamężniejsi w miastach: inteligencja, kupcy, rzemieślnicy, a na wsi: ksiądz, obywatel ziemski, gospodarz, nauczyciel, służba dworska, niech każdy jednym słowem wedle sił możliwości złoży swą ofiarę, która nie jedną łzę niedoli otrze. Nie jedno życie ludzkie uratuje. A gdy tak wszyscy połączymy się w zbożnej pracy, może Bóg ulituje się nad dolą naszą i zesśle Polsce całej lepszą i światlejszą przyszłość!“

Komitety Obywatelskie miast Opatowa w odezwie zatytułowanej „Do panów Obywateli ziemskich i Rolników obwodu Opatowskiego“, po zcharakteryzowaniu straszliwych skutków spekulacji żywnościowej, potępiając tych, co przez spekulację tę chcą się bogacić, wzywa:

„Zwracamy się przeto do Was, Panowie Ziemianie i Rolnicy producenci, do Was, których jeszcze nie dotknęła zaraza spekulacji:—pomóżcie nam w wyżywieniu bezrolnej ludności! dowiedźcie, że Obywatel Polak nie tylko pod groźną karą odstępuje swe zboże po cenach normalnych, lecz również, a może i chętniej jeszcze czyni to pod wpływem obowiązku obywatelskiego!“

„Pamiętajcie, Panowie Rolnicy, że głód

jest złym doradcą, i nie zapominajcie, że biedak, doprowadzony do rozpaczyny nędzą swoją i nędzą swych najbliższych, ważyć się może na wszystko...“

„Tam, na kresach Polski, młodzież polska, nasi bracia i synowie składają w ofierze na ołtarzu Ojczyzny to, co mają najdroższego — krew i życie swoje! Cóż więc znaczy w porównaniu z tem ta odrobina kruszcu, której się pozbawicie, zaniechawszy spekulacji na rzecz biednych współbraci, stanowiących ludność tej Ojczyzny, dla której tamci krew przelewają?“

„W imię więc ludzkości i uczuć obywatelskich wzywamy Was jeszcze raz, Panowie Rolnicy: pomóżcie nam przeżywić ludność tej Polski, którą bezwątpienia pragniecie widzieć wszyscy nie nie tylko wolną, lecz i zdrową fizycznie i moralnie!“

Zew to gorący, sądzymy, że nie pozostanie bez odpowiedzi tembardziej, że skierowany on jest do obywateli najbogatszej i najurodzajniejszej połaci ziemi naszej, a nawet naszego kraju.

BRYLANTY
ZŁOTO, SREBRO NAJLEPIEJ
PŁACI, OKAZYJNIE SPRZEDAJE
J. RUBINSTEJN Radom
LUBELSKA 25.

Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dzisiaj: czwartek 16 listopad, Edmunda B. W, s. Radomira.

Wschód słońca g. 6 m. 51 zachód g. 3 m. 55
Wspominki historyczne. 1846. Austria rujnuje Księstwo Krakowskie.

— **Zmiana osobowa w Komendzie obwodowej.** Dotychczasowy kierownik spraw cywilnych przy tutejszej Komendzie obwodowej, dr. Zygmunt Groes, otrzymał podobno dłuższy urlop i wyjechał wczoraj z Radomia, a na jego miejsce powołany został p. Bilski, który ostatnio pracował przy Komendzie obwodowej w Tomaszowie.

— **Sprawozdanie z ogólnego zebrania Komitetu ob. m. Radomia.** Komunikują nam:

Na Ogólnem Zebraniu Komitetu Obywatelskiego m. Radomia w dniu 8 listopada r. b. powzięto następujące uchwały:

1) Komitet Obywatelski m. Radomia, wobec ogłoszonego przez monarchów państw centralnych postanowienia przywrócenia niepodległości Polsce, w głębokim poczuciu całej powagi i dowolności dopełnionego aktu zaznacza konieczność prowadzenia nadal podjętej przez Komitet Obywatelski pracy na polu społecznym w celu ułatwienia krajowi przetrwania ciężkich chwil, w jakich go okoliczności wojenne postawiły.

2) Zatwierdzono wydanie 67 zapomóg bezwrotnych w ogólnej kwocie 800 koron i 10 zwrotnych w kwocie 270 koron.

3) Przyjęto do wiadomości, że z dokonanego na Ogólnem Zebraniu Komitetu Obywatelskiego Ziemi Radomskiej, w dniu 23 października r. b. podziału, przypadło dla Komitetu miasta 373,3 metr. płótna i 180,3 metr. flaneli. Materjały te postanowiono podzielić w taki sposób, aby $\frac{2}{3}$ przekazać sekcji rą-

koźmielniczej w celu przerobienia, $\frac{1}{3}$ zaś Sekcji Dobroczynnej Żydowskiej.

4) Wobec wniosku Zarządu Komitetu, aby Zarząd sklepów Komitetu przekazany został Sekcji Żywnościowej, istniejąca zaś dotąd Komisja Sklepowa zniesiona, postanowiono polecić Zarządowi Komitetu w porozumieniu z Sekcją Żywnościową wypracowanie szczegółowego projektu, któryby ustalił zasady prowadzenia sklepów przez Sekcję Żywnościową.

— **Co to jest metoda.** W sprawozdaniu o wiecu niedzielnym napisał „Głos Radomski“, że prelegenci „przeprowadzali myśl utworzenia armji polskiej, oparcia się o państwo centralne, oraz prowadzenie walki z Rosją“. Uczestnicy wiecu, a było ich wielu, przyznają, że sprawozdania to jest nieścisłe. Brakuje w nim jednego faktu, mającego znaczenie pierwszorzędne, a mianowicie, że prelegenci mówili o potrzebie armji polskiej, jako *conditio sine qua non* wysuwali postulat rządu polskiego, który armję powoła do życia. To właśnie pominął milezieniem sprawozdawca „Głosu“, mimo, że rezolucja wiecowa wyraźnie to podkreślała. Przypuścimy jednak, że sprawozdawca ów nie jest człowiekiem „państwowym“ i w takich sprawach nie orientuje się.

W tym samym jednak numerze, w sprawozdaniu z posiedzenia Tow. Prac. Handlowych powiedziano, iż p. Czój „przemawiał za utworzeniem armji polskiej“, co jest twierdzeniem wyśnawem z palca. P. Czój bowiem, wygłaszając na początku zebrania krótkie przenowienie o znaczeniu aktu 5 listopada, i dając tem wyraz uczuciom, niemal ogółu zebranych, nie wspominał nawet o armji polskiej. Dlaczego ona pojawiła się szpaltach „Głosu“? Tu nasuwa się przypuszczenie, że stawianie armji polskiej, tam, gdzie jej wcale nie było łączy się z jakimś celem. Nie jest nim zapewne agitacja za armją polską. Przypomina się raczej treść kolportowanej jedynie w Radomiu, odbijanej na maszynie odezwy, wydanej rzekomo przez nieznanego dotąd w Polsce stronnictwo pt. „Grupy Narodowe“. W każdym razie jest w tym „militaryzmie“ metoda.

— **Wiec przedwyborczy.** Jak się dowiadujemy, Komitet Wyborczy Robotniczy organizuje jutro o g. 7 wiecz. w sali Ligi Kobiet pierwszy wiec przedwyborczy.

— **Na Pomoc Bratnią Seminarjum Nauczycielskiego ziemi Radomskiej.** Komunikują nam, że dnia 19 b. m. w niedzielę o g. 8-ej wieczór w sali Komisji Szkolnej słuchacze i słuchaczki Seminarjum urządzają Wieczór wokalnie - deklamacyjny, z którego dochód ma iść na zwiększenie funduszów Kasy Pomocy Bratniej.

— **Przedstawienie amatorskie uczennic Szkoły Handlowej żeńskiej.** Donoszą nam z ośmioklasowej Szkoły Handlowej żeńskiej, że w sobotę d. 18 b. m. uczennice Szkoły odegrają w sali Ligi Kobiet fantastyczną baśń Porazińskiej: „Małgosia w górach“. Zapewniono też współdziałanie Wojskowej Orkiestry, tak dobrze znanej radomianom ze swych wyborczych popisów.

— **Nowy teatr w Radomiu.** Jak czytamy w „Dzienniku Narodowym“, bawi tam na gościnnych występach teatr p. Oranowskiego, który w swem tournée zamierza zagościć także w Radomiu. Teatr wystawia trzy sztuki: arcydzieło Juliusza Słowackiego „Mazepę“, sztukę „Nieuczciwi.

i „Caryca Katarzyna II“ sztukę dotąd nie graną w Królestwie ze względów cenzuralnych. Teatr wystawi sztuki wymienione także w Częstochowie, Sosnowcu, Kielcach, następnie w Radomiu i Lublinie.

— **Wyroki.** Sąd wojenny skazał na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnię rabunku Antoniego Sokulskiego z Rudy Wielkiej i Józefa Walkiewicza z Wierzbnika. Wyrok wykonano 15 bm.

— **Czyja własność?** Panna Marja Pasek znalazła wczoraj wieczorem złożoną w naszej redakcji portfel, zawierający dokumenty, fotografię i drobną kwotę. Zgubę odebrać można w naszej administracji po udowodnieniu własności.

— **Kradzieże.** W ubiegły wtorek pomiędzy godz. 5 a 6 wieczorem Józefowi Szczepanowskiemu ze stajni domu Nr. 12 przy ul. Marjackiej, nieznanymi złodziejami skradł koźuch zwyczajny żółty nie pokryty wartości 50 rb.

W nocy z 14 na 15-XI: gospodarzowi wsi Kowalówka, gm. Kowala Franciszkowi Stanik nieznanymi złodziejami skradli ze stajni konia wałacha dużego maści karej, lat 8, przednia lewa noga przy pięcinie biała i wóz duży, ciężki na żelaznych osiach, a także z szopy 1/2 korea razowej, 1 1/2 ćwierci pyłkowej mąki wartości rb. 520.

— **Epidemia w Radomiu.** Wydział zdrowia publicznego podaje następujące dane zaszłabnięć na choroby epidemiczne za czas od 5 XI do 11-XI b. m.

	Tyfus plamisty	Tyfus brzuszy	Ospa	Róża	Szkarlatyna	Tyfus
Zachorowało od 5-XI do 11-XI b. m.	7	6	2	1	14	2
Pozostało chorych z poprzedniego tygodnia	3	13	2	—	12	—
Umarło w ciągu tygodnia	—	2	1	—	4	—
Wyzdrowiało w ciągu tygodnia	4	6	2	—	7	1
Pozostaje chorych na 12 m. b.	6	11	1	1	13	1

Z KRAJU.

> **Otwarcie dwu szkół średnich publicznych w Zamościu.** Biuro Prasowe w Lublinie donosi: Omszałe mury dawnego kolegium Zamojskiego odżyły, rojne od młodzieży, pełno rozgwaru i radości. Dnia 10 listopada odbyło się uroczyste otwarcie publicznego gimnazjum i publicznego se-

minarium nauczycielskiego męskiego. Młodzież włościańska przybyła nawet z powiatu, Hrubieszowskiego w otoczeniu rodzin, które odbyły narady w Zamościu i wydelegowały jedną z gospodyni, aby zamieszkała w Zamościu i zaopiekowała się dziećmi gminy. To daje miarę nastroju panującego wśród włościaństwa. Nie dziwnego, że w czasie przemówień inspektora D-ra Marjana Reitera i pułkownika. Fisebera, wzruszenie ogarnęło cały ten tłum włościański, napełniający ogromną salę kolegium i że reprezentanci inteligencji serdecznie dziękowali za wskrzeszenie polskich uczelni w tej połaci Polski. Pomyślano również i o młodzieży żeńskiej, która podobnie jak męska—od dwu lat pozabawiona była zupełnie możliwości kształcenia się. Ma dla niej powstać gimnazjum żeńskie prywatne staraniem połączonych gron szkół publicznych.

Dotychczas otwarte klasy są przepelnione. Zapal u młodzieży, gorące odczucie obowiązku z grona nauczycielskiego pozwalają wróżyć jaknajlepiej co do owoców pracy.

Dodać trzeba, że w powiecie Zamojskim powstało z początkiem nowego roku 118 nowych szkół początkowych publicznych i że w samym Zamościu uczęszcza do szkoły ludowej blisko dziewięćset dzieci.

TELEGRAMY

Z walki nad Narajówką.

Berlin. (BK.) B. Wolffa donosi: Walki pod Lipnicą dolną nad Narajówką w dn. 11 b. m. pociągnęły szczególnie obfite straty po stronie Rosjan. Po ogniu artylerji rosyjskiej, który prowadzony był z szaloną energją, od godz. 5 rano, nie wyrządzając Niemcom znaczniejszych strat, około godz. 2 po poł. rozpoczął się szturm rosyjski. Atoli, szturmujące kolumny nie zdołały ponieść ataku aż do pozycji niemieckich. Zanim zdołały rzucić granaty ręczne, załamali się ich atak na przeszkodach. Bezpośrednio potem nastąpił kontratak Niemców, którzy wydarli Rosjanom trzy następujące po sobie kondygnacje rowów, zbudowanych począćci na kształt pięter.

Trudności transportowe Francji.

Bern. (BK.) Według sprawozdań z obrad parlamentu, zamieszczonych w pismach ljońskich, ministrowi robót publicznych, Senbatow, który odpowiadał na interpelacje w sprawie kry-

zysu transportowego, często przerywanego. Posiedzenie miało chwilami przebieg bardzo burzliwy. Dep. Cosnier wyraził obawę, że niektóre departamenty cierpieć mają niebawem na brak zboża, mąki, a może i chleba. Dep. Laffront, przytaczał przykład z Garonne, gdzie skutkiem braku węgla i metali stanać mogą niebawem fabryki amunicji. Z powodu braku wagonów nie można dostarczyć potrzebnej ilości kruszców.

Z wypraw lotniczych.

Berlin. (BK.) Urzędowo: 13 b. m. jeden z naszych hydroplanów obrzucił bombami hale lotnicze i plac wzlotów w St. Pol pod Dunkierką. Zauważono bez wątpienia celność pocisków na zakład fabryczny i kilka budynków. Samolot powrócił cało.

Ogłoszenia.

Rodzina dr. Szymańskiego ze Skarżyska pow. Konecki gub. Radomska zawiadamia dr. Szymańskiego w Omsku, że wszyscy zdrowi, wiadomości otrzymujemy i na każdą odpowiadamy. 458—2

WAŻNE dla mających krewnych w Ameryce!

Kto pragnie porozumieć się z krewnymi w Ameryce w celu otrzymania od nich pieniędzy, osiągnąć może skutek łatwo i bez kosztów. Należy list, napisany po polsku, zawierający jedynie wiadomości rodzinne, prośbę o przysłanie pieniędzy, oraz szczegóły: 1) Imię, nazwisko i adres krewnego w Ameryce. 2) Własne imię, adres, imiona dzieci lub rodzeństwa. Włożyć do koperty zaadresowanej do krewnego i wysłać to razem w drugiej kopercie zaadresowanej do: Henry C. Zaro pradr. Zentralsparkassa Wien I, Wipplingerstrasse 8. 405—18

Komornik Sądowy, Okręgu Sądowego Radomskiego
Mieczysław Zakrzewski
zamieszkały w Radomiu przy ul. Wysokiej 30
Ogłasza:

Dnia 24 listopada 1916 r. w domu N^o 17 przy ul. Bóznicznej odbędzie się sprzedaż publiczna majątku ruchomego należącego do Mendla Rozenbauma, składającego się ze sprzętów domowych i mąki a oszacowanego na 1210 kor. 464—1

JUTRO

ciągnięcie 2-jej klasy Król. Węg. Lot. klasowej grać można od 2-ch koron

Losy w niewielkiej ilości pozostały do nabycia w Głównej Agenturze Król. Węg. Lot.

Klas. na Królestwo Polskie M. MORAJNE i S-ka

Radom, Lubelska 31 vis-a-vis cerkwi, w lokalu po „Złotym Ulu“.

UWAGA: Losy naszej agentury zaopatrzone w czerwony okrągły stempel, jak odbity obok.

Główna Agentura przy wygranych zachowuje absolutną dyskrecję, co do osobistości grających.

